

Sygn. akt III AUa 222/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 maja 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Małgorzata Pasek
Protokolant: stażysta Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. w Lublinie

sprawy Z. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o zapłatę składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 9 grudnia 2014 r. sygn. akt VII U 845/14

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III AUa 222/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w L. stwierdził, że Z. L., jako płatnik składek, zalega z zapłatą składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych łącznie z odsetkami na kwotę 138 624,62 zł. W uzasadnieniu Zakład podniósł, że płatnik nie dopełnił obowiązku odprowadzenia składek, określonego w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2013.(...) ze zm.) za okres od maja 2004 r. do stycznia 2014 r.

W odwołaniu od tej decyzji Z. L. domagał się jej uchylenia. Odwołujący zarzucił organowi rentowemu, że w sposób wadliwy zaksięgował wpłaty, których wnioskodawca dokonał w wykonaniu wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 26 października 2009 r., sygn. akt XVII K 1237/09, zobowiązującego wnioskodawcę do zapłaty na rzecz Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w L. kwoty zaległych składek w wysokości 57167,80 zł, orzeczonej tytułem środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie argumentując, że nie jest związany przedmiotowym wyrokiem, zaś wpłaty wnioskodawcy były księgowane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt VII U 845/14 Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c. oddalił odwołanie Z. L., jako niezasadne. Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym.

Sąd Rejonowy w Lublinie wyrokiem z dnia 26 października 2009 r., sygn. akt XVII K 1237/09 uznał Z. L. winnym tego, że w okresie od maja 2004 r. do listopada 2009 r. w L. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wykonując czynności w sprawach jako właściciel Wydawnictwa (...), nie odprowadzając finansowanych przez ubezpieczonego i płatnika składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 39 867,85 zł i Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego w kwocie 17 299,95zł, dokonał przywłaszczenia powierzonych mu przez pracowników pieniędzy na szkodę wymienionych w wyroku osób, uporczywie naruszając tym samym prawa wymienionych pracowników wynikające z ubezpieczenia społecznego, tj. o występki z art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 218 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd wymierzył skazanemu karę roku pozbawienia wolności oraz grzywny, zawieszając warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres trzech lat. Na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz uprawnionego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w L. kwoty 39 867,85 zł na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych oraz kwoty 17 299,95 zł na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego w terminie 2 lat od daty uprawomocnienia się wyroku.

Z. L. wykonał obowiązek naprawienia szkody w okresie od 7 kwietnia 2010 r. do 28 października 2011 r., jednak nie wpłacił odsetek od zaległych składek. Wpłaty dokonywane w powyższym okresie były zaliczane przez ZUS w pierwszej kolejności na zaległe koszty upomnienia, składki i odsetki najdawniej wymagalne. W konsekwencji skarżoną obecnie decyzją organ rentowy ustalił zadłużenie płatnika z tytułu odsetek od składek uiszczonych po terminie oraz z tytułu pozostałych, nieodprowadzonych dotychczas przez płatnika składek, wraz z wymagalnymi odsetkami.

W toku rozprawy wnioskodawca nie kwestionował kwot wskazanych w zaskarżonej decyzji, lecz nie zgadzał się ze sposobem zarachowania wpłat dokonanych przez wnioskodawcę w wykonaniu wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 26 października 2009 r., sygn. akt XVII K 1237/09. Ponadto odwołujący argumentował, że powyższy wyrok nie zawierał w sentencji obowiązku zapłaty odsetek.

Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest zgodna z prawem. Przywołując dyspozycję art. 46 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz orzecznictwo Sądów Apelacyjnych, Sąd Okręgowy wskazał, że na płatniku ciąży obowiązek prawidłowego obliczania i terminowego uiszczania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. W razie sporu co do uiszczenia składek w prawidłowej wysokości również płatnika obciąża obowiązek dokonania zapłaty w wysokości wynikającej z przepisów prawa. Ponadto Sąd wskazał, że zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy systemowej od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749, z późn. zm.).

Dalej Sąd podniósł, że zgodnie z § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z dnia 7 maja 2008 roku ze zm.) z wpłaty na pokrycie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, objętych danym tytułem wykonawczym, w pierwszej kolejności pokrywa się koszty upomnienia, koszty egzekucyjne, a następnie składki i odsetki za zwłokę należne funduszowi emerytalnemu i otwartym funduszom emerytalnym, proporcjonalnie do należności tych funduszy objętych tym tytułem.

Analizując treść pisma organu rentowego z dnia 19 lutego 2014 r., zawierającego wyszczególnienie każdej z wpłat dokonanych przez wnioskodawcę w ramach spełnienia obowiązku naprawienia szkody, Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że poszczególne wpłaty były zaliczane zgodnie z zasadą wynikającą z przepisów wymienionego

rozporządzenia. Sąd wskazał przy tym, że obowiązek naprawienia szkody w kwocie 57167,80 zł, orzeczony w wyroku Sądu Rejonowego z dnia 26 października 2009r., nie skutkowało wygaśnięciem innych roszczeń Zakładu za okres od maja 2004 r. do listopada 2009 r., w tym żądania zapłaty odsetek, ponieważ sąd rozpoznający sprawę karną kierował się jedynie roszczeniem zgłoszonym przez organ rentowy w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, które nie zawierało żądania zapłaty odsetek. Kwestia zasadności roszczeń organu rentowego przewyższających kwotę orzeczoną wyrokiem nie została zatem prawomocnie osądzona, co oznacza, że organ rentowy może domagać się zapłaty roszczeń nieobjętych wyrokiem sądu karnego, w tym odsetek od kwot należności głównych. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji orzekł, jak wyżej.

Apelację od tego wyroku wywiódł Z. L., domagając się jego uchylenia. Autor apelacji zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez pominięcie i zignorowanie przez Sąd wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014r., sygn. akt I UK 264/13, który nakazuje, aby wpłaty dokonywane przez podatnika ZUS księgowano zgodnie z tytułem wpłaty, co wynika również z § 11 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. tymczasem w uzasadnieniu wyroku Sąd przyzwolił, aby ZUS księgowano wpłaty "jak chce";

- naruszenie prawa materialnego przez pominięcie i zignorowanie przepisu art. 170 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. prawo o postępowaniu przed sądami, powtórzonego w art. 365 § 1 k.p.c., który przewiduje, że orzeczenia prawomocne wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby;

- naruszenie prawa materialnego w ten sposób, że Sąd znając treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt V KK 76/14 stwierdzający, że środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody jest ograniczony jedynie do rozmiarów rzeczywistej szkody bezpośrednio spowodowanej przestępstwem i nie obejmuje odsetek stanowiących element szkody wynikłej z następstw czynu sprawcy, a pokrzywdzony może dochodzić dodatkowo odsetek tylko i wyłącznie w postępowaniu cywilnym, stwierdził w uzasadnieniu, że ZUS może dokonywać zarachowań "jak chce";

- naruszenie prawa materialnego w ten sposób, że Sąd pomimo znajomości wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2011 r. sygn. akt; III KK 243/10, stwierdził w uzasadnieniu, że organ rentowy może w dalszym ciągu domagać się zapłaty roszczeń, w tym nieobjętych wyrokiem sądu karnego;

- naruszenie prawa procesowego poprzez niedokonanie należytej oceny wszystkich przedstawionych przez odwołującego dowodów, a przez to dokonanie błędnego ustalenia stanu faktycznego.

W odpowiedzi na apelację pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w L. domagał się jej oddalenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest całkowicie pozbawiona podstaw, wobec czego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 72 § 2 k.k. Obowiązek taki sąd może nałożyć w razie skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jako środek probacyjny, którego niewykonanie przez osobę skazaną stanowi fakultatywną podstawę zarządzenia wykonania warunkowo zawieszony kary, stosownie do art. 75 § 2 k.k. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że sąd karny nie stosuje przepisów regulujących stosunki ubezpieczenia społecznego. Rozstrzygając o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w formie warunku probacyjnego, o którym mowa w art. 72 § 2 k.k., zobowiązuje jedynie skazanego do skompensowania szkody poniesionej przez pokrzywdzonego w wyniku przestępstwa. Podstawą materialnoprawną obowiązku naprawienia szkody jest więc art. 415 k.c., a ustalenie jej rozmiaru następuje według zasady pełnego odszkodowania określonej w art. 361 § 2 k.c. Zakres tego obowiązku wyznacza rzeczywisty rozmiar szkody, rozumianej tak, jak w prawie cywilnym.

Z kolei zasady odprowadzania należnych składek na ubezpieczenia społeczne regulują przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2013. (...) ze zm.), w tym przywołany przez Sąd Okręgowy art. 46 ust. 1 nakładający na płatnika obowiązek prawidłowego obliczania i terminowego uiszczania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. Wymienione cechy wykazują, że naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym oraz obowiązek odprowadzenia składek w należytej wysokości przez płatnika, mają różne przesłanki i różny charakter prawny oraz odmienny sposób dochodzenia.

Apelujący nietrafnie, dla poparcia zarzutów apelacji, przywołuje orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2011 r. sygn. akt; III KK 243/10, w którym tenże Sąd stwierdził, że środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody nałożonego na podstawie art. 46 § 1 k.k., jest ograniczony jedynie do rozmiaru rzeczywistej szkody bez odsetek, co do których przewidziana jest osobna droga. Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest ugruntowane w orzecznictwie sądowym i nie było kwestionowane przez Sąd pierwszej instancji orzekający w tej sprawie. Zarzut skarżącego wyraźnie wskazuje, że autor apelacji nie zrozumiał w pełni sensu powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego, a także istoty postępowania administracyjnego, w wyniku którego wydana została skarżona w tej sprawie decyzja organu rentowego ustalająca wysokość zadłużenia płatnika składek. Należy pamiętać, że w stanie faktycznym sprawy, w której zapadł przywołany wyrok Sądu Najwyższego, występował ubezpieczyciel umowy – Towarzystwo (...), które poniosło szkodę na skutek paserstwa. Z kolei na gruncie tej sprawy występuje organ administracji publicznej - Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który z racji przyznanego mu przez ustawodawcę władztwa, nie musiał występować na drogę odrębnego postępowania cywilnego w celu uzyskania odsetek od składek zapłaconych przez płatnika po terminie, czy też w celu wygzekwowania od płatnika pozostałych składek. Organ rentowy był uprawniony do wydania w tym przedmiocie decyzji, które w razie ich uprawomocnienia, stałyby się ostateczne i podlegałyby wykonaniu w drodze egzekucji administracyjnej.

Nie można również zgodzić się z apelującym co do tego, że Sąd pierwszej instancji naruszył w tej sprawie powagę rzeczy osądzonej. Zauważyć należy, że wyrok karny orzekający obowiązek naprawienia szkody, nie ma powagi rzeczy osądzonej ani co do roszczeń, o których sąd karny nie orzekł, ani co do tych, o których orzekł, lecz w wysokości niższej, niż żądana przez pokrzywdzonego. Zgodnie z art. 366 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej powstaje tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. W przypadku orzeczenia komentowanego środka oraz wszczęcia późniejszego postępowania cywilnego, istnieje co prawda tożsamość przedmiotów sporu, ale inna jest podstawa prawna, choć ta sama podstawa faktyczna. W konsekwencji w zakresie, w jakim sąd karny nie orzekł o roszczeniach majątkowych, możliwe jest dochodzenie wspomnianych roszczeń w późniejszych postępowaniach.

Opisana wyżej sytuacja niewątpliwie miała miejsce na gruncie tej sprawy. Przypomnieć należy, że Sąd Rejonowy w Lublinie wyrokiem z dnia 26 października 2009 r., sygn. akt XVII K 1237/09 w sposób prawomocny orzekł, że Z. L. przywłaszczył składki należne od pracowników na rzecz ZUS, a zatem wnioskodawca działał w tym momencie nie na szkodę organu rentowego, lecz na szkodę pracowników, co zostało uwidocznione w tym wyroku. W konsekwencji orzeczonej przez Sąd Rejonowy obowiązku naprawienia szkody, który warunkował zawieszenie wykonania orzeczonej wobec wnioskodawcy kary pozbawienia wolności, polegał na zapłaceniu tychże składek pobranych przez wnioskodawcę z wynagrodzenia pracowników w okresie od maja 2004 r. do listopada 2008r. i nie wpłaconych do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i Funduszu Ubezpieczeń Zdrowotnych. Obowiązek naprawienia szkody zasądzony przez Sąd Rejonowy nie obejmował natomiast odsetek od tych składek oraz składek w części finansowanej przez płatnika wraz z odsetkami. To, że wnioskodawca zapłacił tytułem środka probacyjnego składki należne od pracowników, nie oznacza więc, że wyrównał całość szkody wywołanej czynem zabronionym. Skarżoną obecnie decyzją organ rentowy objął obowiązkiem zwrotu wysokości składek należnych na rzecz ZUS od wnioskodawcy, jako płatnika, co wogóle nie stanowiło przedmiotu rozważań Sądu Rejonowego w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt XVII K 1237/09.

Jeżeli chodzi o dalszy zarzut, że ZUS w sposób nieprawidłowy zaksięgował kwotę wpłaconą przez wnioskodawcę tytułem naprawienia szkody, podnieść należy, że sposób księgowania składek na ubezpieczenia społeczne przez organ rentowy regulują w sposób precyzyjny przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008

r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z dnia 7 maja 2008 roku ze zm.), które Sąd Okręgowy wyczerpująco omówił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zatem nie zachodzi potrzeba ponownego przytaczania ich treści przez Sąd Apelacyjny. Stwierdzić jedynie należy, że apelujący nietrafnie powołuje się w tej kwestii na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 3 lutego 2014 r., sygn. akt I UK 264/13, zgodnie z którym składki wpłacone zgodnie z prawidłowo sporządzoną deklaracją za dany miesiąc powinny być zaewidencjonowane zgodnie z tą deklaracją, a nie na poczet innych należności. Przywołane stanowisko nie ma w ogóle zastosowania do stanu faktycznego tej sprawy, ponieważ wyrok Sądu Najwyższego odnosi się do sytuacji, gdy płatnik składek na bieżąco realizuje obowiązek ubezpieczenia społecznego i ewidencjonowania składek płaconych zgodnie z prawidłowo sporządzoną deklaracją. Tymczasem w realiach tej sprawy nie doszło do sporządzenia prawidłowych deklaracji. Odwołujący, którzy są płatnikami składek, z pewnością posiadają wiedzę, czym jest prawidłowo sporządzona deklaracja, chodzi tu o deklaracje za konkretny okres z konkretnego tytułu w konkretnej wysokości. Kwota, którą wnioskodawca wpłacił na rzecz ZUS tytułem orzeczonego obowiązku naprawienia szkody, nie wynika więc z deklaracji, lecz z przywłaszczenia składek przez płatnika. Jest to zupełnie inna sytuacja, niż ta, do której odnosił się Sąd Najwyższy we wspomnianym ostatnio wyroku. Organ rentowy przyjął tę kwotę i zaksięgował zgodnie z przepisami przywołanego wcześniej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r., ponieważ do tego był zobowiązany.

Reasumując stwierdzić należy, że zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia prawa materialnego przez Sąd Okręgowy jak i organ rentowy, są całkowicie nieuzasadnione, zaś przytoczona w apelacji argumentacja świadczy o niezrozumieniu treści przytoczonych w niej przepisów, które Sąd pierwszej instancji wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób niebudzący wątpliwości.

Odnosząc się do zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego stwierdzić należy, że apelujący nie wskazał jakich konkretnie wadliwości w ustaleniach faktycznych miałby dopuścić się Sąd pierwszej instancji, przez co niemożliwe było odniesienie się do tego zarzutu. Stwierdzić jedynie należy, że Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny tej sprawy w oparciu o niekwestionowane przez strony dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych wnioskodawcy oraz z akt

sprawy karnej o sygn. XVII K 1237/09 i prawidłowość tych ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości Sądu drugiej instancji. Z kolei przedstawiane przez odwołującego w toku procesu okoliczności, dotyczące rozumienia przez tę stronę zasad egzekwowania przez organ rentowy zaległych składek na ubezpieczenia społeczne, czy też księgowania otrzymywanych należności, nie są dowodami w rozumieniu art. 227 k.p.c., dlatego też nie mają wpływu na rozstrzygnięcie.

Z tych względów i na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację Z. L., jako bezzasadną.